

REDAKCJA
Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

KURJER LITEWSKI

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4
Otwarte od 10 — 5 wieczór.
W niedziele i święta od 9—10 1/2 rano.

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop.

WARUNKI PRENUMERATY

Table with columns: W WILNIE, Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ, ZAGRANICĄ, Rocznie, Półrocz., Kwartał., Miesięcz.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-jej popołudniu.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i Ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego” przyjmują:

Table listing subscription agents in various cities: WILNO, MIŃSK, KOWNIE, ROSIENIACH, BIAŁYMSTOKU, WITEBSKU, SŁONIMIE, MOHYLEWIE, PONIEWIĘZU, SZAWLACH, LIBAWIE, KIJOWIE, SUWALKACH, WARSZAWIE, ŁÓDZI, KRAKOWIE, LWOWIE, PARYŻU, MOSKWIE, PETERSBURGU.

Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

Teatr Polski. We wtorek d. 15 lipca 1908 r.

W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM 306a

„DZIADY”

poemat A. Mickiewicza (Ostatni wyst. p. Wiśnińskiego).

Jutro „Dwaj malcy”.

TEATR-CYRK.

Prospekt 5-to Jorski, vis-à-vis Sądu.

Trupa artystów ukraińskich

pod reżyserją O. Z. SUSŁOWA. Dnia d. 15-go lipca odegraną będzie

„Wesoła wdówka” operetka w 3 aktach Lehara, w akcie 2 Huśtawki elektryczne. Początek o godz. 9 wiecz.

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA. Telefon 364.

Codziennie koncerty pierwszorzędnych artystów. Początek o godz. 10 wiecz.

Parowe Młocarnie

Znanej w całym świecie firmy Clayton i Shuttleworth w Lincoln (Anglia) oraz rozmaite maszyny i narzędzia rolnicze posiada na składzie w dużym wyborze i poleca po przystępnych cenach i na bardzo dogodnych warunkach kupna

Skład T-wa N. I. Jacobson i G. L. Liwyszyc i K^o w Mińsku gub.

8-klasowa Wileńska szkoła Komercyjna

Zawiadania, że zapis uczniowski w r. b. odbywać się będzie do wszystkich klas, począwszy od przygotowanej do 7 kl. włącznie, za odpowiednim świadectwem, lub z egzaminu, a do kl. 8 wyłącznie na mocy świadectwa z ukończenia kl. 7-miu szkół handlowych. Kończący kurs 8-10 kl. szkoły Komercyjnej Wileńskiej, korzystają przy wstąpieniu do wyższych specjalnych zakładów naukowych z praw na równi z kończącymi kursy szkół realnych (§ 21 ust. 1) i są przyjmowani do Instytutu Politechnicznego w Petersburgu, na podstawie świadectw konkursowych na równi z maturzystami gimnazjów filologicznych i realnych. O prawach maturzystów co do przyjmowania ich do uniwersytetu, po zdaniu egzaminu z jez. łacińskiego, wiadomo zostało podanie do Rady Ministrów. Zapisy przyjmują się (ul. Milijonowa, w podwórzu klubu Szlacheckiego), od 1 czerwca, w dni powszednie od godz. 11 do 1 po południu. Egzaminy rozpoczyna się 20 sierpnia 1908 roku.

Jedne z Najlepszych i Najbardziej w świecie 140 medali

Lokomobile i Młocarnie

Dr. Jabłonowski
Choroby wewnętrzne, Wileńska 36.
—1 Przyjmuje od 10—12 i 5—7. 1241

LECZNICA PRYWATNA

z łózkami stałymi i dla kobiet
spodziewających się porożu
akusz. E. Wysockiej - Gringhaus.

Przy leżnicy lekarz-akusz. Koszta bezprowizyjnie. Wilno, ul. Portowa d. № 3, 86—63 2-gi dom od Zawalnej. 993a



Prasa słowiańska wobec zjazdu.

I. Stanowisko prasy czeskiej.

Ażebym należycie zrozumieć i ocenić wysoce radosny ton sprawozdań zjazdowych, brzmiący w całej prasie czeskiej, poczynając od klerykałno-konserwatywnego „Czechy”, a kończąc na wolnomysłnym i radykalnym „Czasie”, musimy pamiętać jedno: czynimy przegląd prasy tego kraju, w którym prawie wszystkie społeczne instytucje, wszystkie zjazdy zapoczątkowane, wszystko, co ma charakter nieco ogólniejszy—nazywa się „czesko-słowiański”—kraju, w którym nawet jego stolica Złota Praga powszechnie i zawsze szczydzi się mianem Słowiańskiej. Ten euforyczny—to, że się tak wyrażę, nabożeństwo do idei Wzajemności Słowiańskiej. Tak głęboko przesiąki on najszerze masy społeczeństwa czeskiego, że nawet kosmopolityczna skądinąd socjal-demokracja czeska nie ostąpiła się przed ich wszechpotężnym wpływem. Artykuły, umieszczone w oficjalnym organie tego ostatniego stronnictwa „Pravo lidu” z dnia 15 i 16 lipca (dni początku Zjazdu) mają wyraźne piętno owego nabożeństwa. P. Krejci w artykule p. t. „Nowy Słowianizm” pisze w „Prawie lidu” na następującym miejscu: „Idea słowiańska ma przed sobą niewątpliwie wielką przyszłość, o ile pójdzie drogą kulturalnego i politycznego postępu. Socjalizm na porównaniu się słowian może zyskać, nigdy stracić. Naturalnie, jako stronnictwo klasowe, będziemy rozumieć i wzajemność słowiańska jako wzajemność klasową, jako solidarność uciśnionych i wyzyskiwanych. Ale solidarność ta będzie daleko żywszą i konkretniejszą pomiędzy słowianami, niż pomiędzy np. robotnikami czeskim i francuskim”.

dając krótką wiadomość o zamknięciu zjazdu, krótko i wysoce taktownie orzeka: „Przyszłość pokaże, czy w tej skorupie jest ziarno”.

Jakże daleko odbiega ten głos socjalisty czeskiego od tonu krakowskiego „Naprzodu”, który pisze: „Jeśli jeszcze byli naiwni, którzy się ludzili co do rzeczywistego charakteru szpoki słowiańskiej, to i t. d.” „Czas” praski, organ t. zw. „realistów” czeskich, odpowiadających jednak z pojęć naszej „postępowej demokracji”, pozwala sobie na pewną dozę sceptycyzmu, pytając, czy zjazd będzie miał jakies pozytywne rezultaty, czyi pewne zastrzeżenia, że wolałby, ażeby zjazd składał się tylko z żywiołów postępowych, w końcu jednak pisze: „Nie będziemy odbierali wielkiego znaczenia zjazdowi, który się tylko co skończył, zebrałszy przedstawicieli najróżnorodniejszych kierunków politycznych. Pozostawiamy sobie na przyszłość prawo krytyki. Dziś jednak możemy śmiało powiedzieć, że gdyby zjazd nie zrobił nic więcej, jak to, że zebrał razem polaków i rosjan wszystkich kierunków, że dał im możliwość przyjacielskiego wypowiedzenia się o tem, co ich łączy i dzieli — przez to samo już ma obrzynieć, nieocenione znaczenie. Każdy ma prawo krytyki, ale z faktami trzeba się zawsze liczyć, a dzisiaj mamy bijący w oczy fakt: rosjanie i polacy po długich naradach doszli do przekonania, że porozumienie pomiędzy polskim i rosyjskim narodem jest tylko kwestią czasu i że się da łatwo wykonać. Wierzymy razem ze wszystkimi, że głównym i nieodzownym warunkiem zbliżenia się słowian jest sprawiedliwe rozwiązanie kwestii polsko-rosyjskiej. Zaś potem, cośmy słyszeli w ciągu ostatniego tygodnia, żaden pesymista nie będzie nawet przeczył, iż do zgody polsko-rosyjskiej zrobiono krok bardzo ważny.”

Jeżeli istniał dotąd typ francuski, impulsywnie rewolucyjny; praktyczno-zawodowy socjalizm angielski; ortodoksyjno-rozumowy niemiecki; to już dzisiaj można mieć nadzieję, że duch słowiański wniesie do socjalizmu etyczne pierwiastki uczucia, sumienia i altruizmu.”

Obży wniósł... W rezultacie to samo pismo, po paszportem i tak się zameldowała. Ale potem zmieniła się mieszkanie, poginęły mi i rzeczy i wszystko. — Nie wiem—nie nie pamiętam. — Nie pytajcie się... Nagle drzeć zaczęła. — Zróbcie co ze mną—zawołała—ukryjcie mnie, bo ja się boję... I znowu strumienie łez rzuciły jej się z oczu. Konrad nie mógł jednak powstrzymać się od uwagi: — Wiesz co — ciebie nigdy na serjo nie brałem—ale przynajmniej, że miałem lepszą opinię o tych rewolucjonistach. Myślałem, że oni serjo rzecz traktują. A tu... No, żeby poważną czynność powierzać takiej—z przeproszeniem—smarkatej... To jedno daje mi słabe wyobrażenie o całej ich robocie. Karola się rozplakała. — Ja tyle poświęcałam. — Ja się cała oddałam idei... A ty mnie... a ty mnie... smarkata... Oto moja nagroda. Wśród łkań mówiła jeszcze o swem poświęceniu, o niebezpieczeństwach, na jakie się narażała, o wielkiej roli, jaką w partji odegrała. Ale Tala przerwała jej: — Dobrze, dobrze. — Wierzymy

mówcy, który jest członkiem Dumy, polscy delegaci, wysłańcy tej Polski, o której zmieniliśmy nieco teksty Caesara, mogłoby się rzec: „Polonia omnis divisa est in partes tres”... Ach! jakby zapłakał Szafarzyk, Kollar, gdyby mogli widzieć, jak polak podaje rękę rosjaninowi... jak chorwał razem z serbem łączy się w jedną gromadę!”

Uczuciem i taktom swym obrady słowiańskie zawiodyły nasze, nieco sceptyczne, oczekiwania. Tylko czy uda się wprowadzić w życie wszystkie przyjęte rezolucje? Czy nie zadziwiająco podobieństwo do wywodów w „Czechu”? I wszystkie inne pisma w tych samych numerach, w których prowadzą zaciętą walkę o przekonania, godzą się w jednym, w ocenie wartości zjazdu słowiańskiego. Tak, naprzykład, „Czeskie Słowo”, organ „narodowych”, opisuje z ogromnym entuzjazmem przebieg wiecu, urządzonego przez swoje stronnictwo dla zmanifestowania solidarności z idea słowiańska, zgadzając się w najgłośniejszych punktach z zasadami neoslawizmu Kramarzowskiego. Opisuje to na pierwszej stronie tego samego numeru, w którym nieco dalej cieszysz się ogromnie z rozkładu stronnictwa młodocześniego, kierowanego przez Kramarza.

Tak więc idea słowiańska jest jedynym wspólnym punktem, na którym się schodzą wszystkie stronnictwa Czech. Młodocześnie „Narodni listy” do malowania obrazu przyszłości słowiańszczyzny, wypływającej z działalności Zjazdu, używają najbardziej tęczy barw, ustępując pod tym względem chyba Kramarzowskiemu pismu „Den”.

Słowiański Zjazd w Pradze, mówi „Nar. Listy”, jest aktem dziejowej doniosłości, wróży poważne rezultaty. Najbardziej radosnym jest fakt serdecznego zbliżenia się delegatów rosyjskich i polskich, jak również zgoda czterech południowo-słowiańskich delegacji, które się połączyły w jedną. Przełamanie lodów pomiędzy rosjanami i polakami, dokonane na zjeździe w Pradze, nie jest jeszcze wcale zgodą rosyjsko-polską, ale łatwo może się stać jej podstawą i źródłem. Z prawdziwym zachwytem i uniesieniem wypowiada swoje opty-

mistyczne poglądy na znaczenie zjazdu „Den” (dzień). Sam tytuł artykułu „Początek nowych dzieł Słowiańszczyzny”, rzęca światło na charakter poglądów „Dnia”, a więc p. Kramarza. „Niema w tem przesady, nie jest to stereotypowy frazes, jeżeli twierdzimy, iż zjazd nasz dał takie rezultaty, o jakich się nie śniło i największym optymistom”. „Pesyymistów przerobiliśmy w najzgorzalszych Pawłów słowiańskiej idei” — głosi „Dzień”.

A daleki dowodzi, że nikt nie oczekiwał od zjazdu, iż wykona on tyle pracy dla realnie pojętej wzajemności słowiańskiej i że uroczyste ogłoszenie wieści, o początku zgodzie rosyjsko-polskiej. Piórem kieruje dziwna radość na myśl, iż po całotygodniowych obradach można skonstatować historyczny fakt: na podstawach wolności, równości i braterstwa, rosjanie i polacy podali sobie ręce ku wspólnej pracy słowiańskiej. Znamiennem jest, że wszystkie pisma czeskie różnych odcieni największą uwagę zwracają i najdonioślejsze przypisują znaczenie faktowi, iż na Zjeździe nastąpił początek porozumienia polsko-rosyjskiego. Niektóre z pism w ocenie tego iscie doniosłego faktu zdradzają niekiedy kompletną nieznanomość stosunków w Rosji; inne wpadają w radosną przesadę. Najbardziej rozumne, podług mego zdania, i może najtaktowniejsze stanowisko zajmuje organ czeskiego stronnictwa agrarnego „Venkov” (wieś), gdy mówi: „Najbardziej pocieszającym objawem jest, że polacy pomimo znanej wprost chorobliwej niechęci, którą wywołuje wśród nich już samo słowo: Moskwa, potrafili podporządkowywać swe uczucia wyższemu celowi i głosowali również za wystawą, jest to również pocieszający objaw, jak i gorące słowa rosyjskiego delegata Krassowskiego, który uznał, iż polakom w Rosji trzeba dać warunki potrzebne do rozwoju ich narodowego istnienia.”

Wyliczywszy dalekie realne korzyści, płynące z możliwego realizowania wszystkich przyjętych projektów, „Venkov” tak konczy: „Prawdziwym zyskiem obrad jest ich spokojna wstrzeźliwość. Pomimo kilku objawów budzących manifestację uczuć, obradowano chłodno. Liczono się nie z fantazjami, lecz z faktycznie istniejącymi da-

DCINEK „KURJERA LITEWSKIEGO”

44 Emma Jeleńska.

Kobietę, puchu marny...

— Ale mów—coż dalej?—spytała pani Natalja. Dalej było to, że wczoraj w nocy przybyła policja do ich mieszkania—widocznie już na jej ślad trafiono. Nie dziwnego, bomba była owinięta w jej batystową chusteczkę z monogramem i hrabiowską koroną. — Z hrabiowską koroną—zdziwił się znowu Konrad—odkądże to zaczęłaś używać tytułu? Czy od czasu, jak zostałaś anarchistką? — E, przestań. Używam czy nie używam tytułu—co ci do tego? Prawa mi nie zaprzeczysz.—Mam chustki z koronami — i już. — Nie kłóćcie się—rzekła Tala. — Mów, co było dalej? Otóż, gdy rozpoczęto rewizję, okazało się, że jej głównie szukają. Ale tak się stało, że gdy wchodziła, ona była w kuchni—z początku stała w ciemnym kącie, jak wryta—słuchała i patrzyła—a widząc, co się

rajać oczy czerwone od łez—bo roztanie z siostrą bardzo ją wzruszyło.—Wam się zdaje, że każda kobieta można obrócić w niewolnicę. Są takie, nie zaprzeczam—ale nie wszystkie. I Karola — może trochę nieostrożna, ale ma tyle w sobie indywidualności, tyle dumy i taki niepodległy charakter, że nigdy, nigdy nie da się wprowadzić w to jarzmo. Biedna moja Karolcia...—dodała, podnosząc znowu chusteczkę do oczu. — Kiedy tu nie chodzi o żadne jarzmo — rzekł Konrad — ale o jakikolwiek sens. A właśnie, w tem co robi Karola, sensu za trzy grosze nie widzę. Rozhukane żrebki, dziecko, co sobie zabawki wymyśla, nie więcej! — Żeby to był mężczyzna, tobyście nie krytykowali. — Zmiłuj się, Talcu! Sto razy więcej!—zawołał Skrzyszewski. — Jeszcze to ją ratuje, że jest kobietą. Kobięcie tak wiele przebaczyć trzeba—dodał z westchnieniem.

(D. C. N.)

nemi. Większość jechała do Pragi, nie pozbywszy się obaw i sceptycyzmu. Podobni byli do człowieka, który wiezie pełen wóz kruchego materiału. Jedno uderzenie starczy i drogienny materiał może być uszkodzony. Nawet zniszczone zupełnie. Tym delikatnym, kruchym materiałem były różne bóle, niezakończony porachunki między narodami, materiał najbardziej familijny i skłonny do uszkodzenia była stara rosyjsko-polska niezgoda. Dziś możemy z radością powiedzieć, że wszystkie te obawy były płonne. Nad całym zgromadzeniem unosił się dobry genjusz Słowiańszczyzny, który uspokoił, zażegnał znaną słowiańską popędliwość i rozbieżność. Tak twierdzi „Venkov”. Ja dodam, jaka szkoda, że nie było wśród nas najlepszego z synów wsi, największego z poetów czeskich. Złożył swą cichą i jasną głowę na wieczny spoczynek. Coby powiedział on, patrząc na bratnią uścisk polaków i rosjan, on, który napisał w swej „Sławji”:

O, chwilo pożądana, kiedyż to się [złączy] Przedudna Polska z dziwnym [rosyjskim kołosem, Nie żelazną obróżą, co krew z [serca saczy] Lecz, idąc za miłości i przyjaźni [głosom... Gdy się to stanie, wężły współ- [pracy i zgody] Wnet zjednoczą i inne słowiańskie [plemiona, Bratni uścisk zespoli rozbite [narody, Powstanie Słowiańszczyzna wielka, [wymarzona... W. S.

Praga Czeska, d. 23 lipca.

Mowa prof. M. Dziedzińskiego.

Podczas przyjęcia gości rosyjskich w Krakowie, prof. Marjan Dziedziński, delegat z Białej Rusi na zjazd słowiański, wygłosił następującą przemówienie: „Sądzę, że te kilka godzin, które spędziliście w Krakowie, przyczyniły się do obudzenia w sercach waszych uczuć dobrych w stosunku do nas. Wawel, nasza stara wszechnica, nagromadzone tu skarby sztuki narodowej, przekonały was o potęgę, działającą na nas tradycję tyścioletniej kultury i niepodległego bytu Rzeczypospolitej Polskiej. W tem samym wrazeniu utwierdził was pobyt we Lwowie, który, choć po cichu, jako jedna z kolebek kultury ruskiej, ma jednak za sobą przeszłość pięć wieków wpływu, myśli i ducha polskiego i stanowi obecnie jedno z najbardziej ożywionych środowisk naszego życia umysłowego.

„Skoro to wszystko uwzględniłem przez was zostanie, zrozumienie wtedy, że wielkie tradycje naszej przeszłości dziejowej z jednej strony, z drugiej zaś bardzo świeże wspomnienia cierpienia, przez które przeszliśmy w walce o odzyskanie niepodległości naszej, weszły w głąb duchowej treści każdego polaka — i wówczas odczucie straszny, nieraz tragiczny ból, który w duszach naszych wynika ze starcia się dwóch sił: tradycji przeszłości i siły realnych potrzeb życia, nakazujące nam szukać braterskiego porozumienia z narodem, z którym przodkowie nasi w ciągu tylu wieków walczyli i które nauczyło się spokojnie przyjmować te gorzkie dla was słowa, które nieraz z piersi niejednego z nas się wyrwyją.

„Pochodzę z Białej Rusi, czyli z tego kraju, w którym stykają się ze sobą dwie sobie obce kultury — właśnie dla tego od moich lat młodych oczywistą dla mnie rzeczą była konieczność dążenia nie tylko do pokoju lecz do braterskiego zbliżenia z narodem naszym. W tym względzie starałem się, w miarę stałych sił moich, iść śladem wielkiego poprzemka naszego, a mego współziomka z Białej Rusi Spasowicza. Ale mój realizm polityczny nie zachwiał mi nigdy w głębię przywiązaniu do przeszłości polskiej w całej jej pełni — i na podstawie własnego doświadczenia mogę wam powiedzieć, że przywiązanie to nie tylko nie było dla mnie w działaniu moim przeszkodą, lecz, przeciwnie, wyścignię idealizmu na moich nawoływaniach do zgody z Rosją — pierwiastek zaś idealny jest niezbędny w polityce.

„W Rosji przebywałem mało i mało ją znam, ale za to miałem szczęście obcowania z tymi, którzy na wierzechołkach waszego życia duchowego stali: z Pypinem, Wl. Solowjowem, Lwem Tołstojem, Cziczerowem. Naczytanie moim był świętobliwy idealista, słowianofil Orest Miller. W ostatnich czasach zbliżyłem się ze szlachetnymi kierownikami „Moskowskiego Żeńiedielnika”, ks. Trubeckimi, i szczerze się tam, że na ledo z grona stałych współpracowników ich organu. Dzięki temu, wytworzyłem sobie idealny obraz Rosji i noszę go w duszy. W zupełnej zaś harmonii z tym moim idealnym obrazem były słowa wasze tak w Pradze, jak tu — więc witać was jako pracowników i zwiastunów pojednania naszych narodów, a żałuję, że niema tu w waszym gronie tego, który największe na tem polu położył zasługi, gdyż pierwszy umiał zająć całe społeczeństwo wasze sprawą naszą. Mówię o Wsiewołodzie Swiatkowskim;

w jego ręce, gdyby był tutaj, wnosiłbym swój kielich.”

Po przemówieniu wszyscy goście rosyjscy składali mówcy serdeczne gratulacje.

WIECZNE INTRYGI.

W Rosji energicznie pochód przeciwko konstytucji, jak zapewnia „Wieczor”, nie ustaje. „Szereg b. dostojników — pisze dziennik — każe intrygi w celu obalenia instytucji przedstawicielskiej i powrotu do ustroju przedrewolucyjnego. Odbywają się narady, na których omawiane są sposoby, jak to zrobić najlepiej i najczęściej. Wymieniają nazwiska ludzi, jeżeli nie przeciwnych obow. to w każdym razie odmiennych odcieni.

„Członkowie najskrajniejszej prawicy — Durnowo, Ks. Kasatkin-Rostowski, hr. Dorer i Pichno, oraz bardziej umiarkowani, w ich liczbie „ojciec konstytucji”, hr. Witte, pracują we wzruszającej zgodzie. Są to także wybitniejsi członkowie Związku narodu rosyjskiego. Intryga — twierdzi na zakończenie „Wieczor” — podtrzymuje ta część kół wyższych, w których znana mowa Guczkowa w dyskusji nad budżetem wojennym wywołała szarżą nienawiści nietylko do autora jej, ale i do tej instytucji, w której przywódca państwiarów ośmielił się mówić takie rzeczy.”

Konstytucja w Turcji.

Sultan ogłosił konstytucję — i to konstytucję nie było jaką. Podani — odtąd obywateli — Turcji korzystają mają, wedle nowej ustawy, ze swobody osobistej, równości wobec prawa, wolności petycji, prasy, nietykalności majątku i mieszkania, wreszcie z tolerancji religijnej. Ministrowie będą odpowiedzialni przed parlamentem i sądem; sędziowie niezależni; nowe podatki nakładane być mają tylko w drodze prawodawczej, w której również i budżet uchwalany będzie.

Wogóle, o ile sędzić można ze słów, spisanych na cierpliwym papierze, nowa konstytucja turecka należy do typu najliberalniejszych; idzie znacznie dalej, niż rosyjska już choćby w tem, że ministrów czyni odpowiedzialnymi przed reprezentacją narodu.

„Ale pamiętać trzeba, że akt podobny już raz był ogłoszony. D. 23 grudnia r. 1876 uroczyste *Hatte sultanskie* obwieściło światu, że Turcja przestaje być państwem despotycznym, że pragnie iść z postępem i rzady swe poddać kontroli publicznej.

Lecz zwolano dwie sesje i na tem przerwał się życie konstytucyjne Turcji, pokonana przez niekonstytucyjną Rosję, cofnęła się ze świeżo obranej drogi.

Wpływy Rosji zaczęły odtąd dominować w Konstancyntopolu, a Petersburg — rzecz prosta — nie myślał czynić nacisku w duchu reform zasadniczych. Niemcy również ci cho *status quo* protegowali.

Turcja gnła zwolna, co było właśnie na rękę jej głównym i najserdeczniejszym przeciwnikom. Był mied okazje do wglądania w jej sprawy, co pewien czas wywoływało rzezie chrześcijan, nad którymi platonicznie litował się koncert europejski.

Na młodoturków, zdających prawdziwej naprawy ojezyzny, domagających się zeuropieizowania bliskiego Wschodu, nikt uwagi nie zwracał. Popierała ich Anglja, dając przytułek w Londynie, ale sama ona nie miała dostatecznej powagi w Konstancyntopolu, wobec jedynomyślności niemiecko-rosyjskiej.

Lecz dziś to się zmieniło. Albin poczyna rej wodzić w Europie. Odkąd na polach Mandzurji idea konstytucyjna zadala kleskę absolutyzmowi, ludy, rządzone samowładnie, zdają się spojrzeć, że wadliwy jest ich system państwowy. Do głosu przychodzą żywioły, pragnące reformy i znajdujące poparcie we wzmocnionych, koszmie Rosji, wpływach Anglii.

Po konstytucji perskiej — przyszła konstytucja w Turcji. A choć może początkowo losy jej będą, jak tamtej, kapryśne i niepewne, choć ustawa takiej lub innej ulegnie jeszcze zmianie — trudno przypuścić, by z nowej drogi cofnięto się zupełnie.

Wchodzimy w okres nowoczesnego reformowania się wszystkich państw, pragnących w rywalizacji międzynarodowej odgrywać jakąkolwiek rolę i zachować względnie najpełniejszą samodzielność. Tylko kraj, rządzony konstytucyjnie, może w wieku naszym zapewnić sobie dostateczne siły i żywiołość. W zgodzie z ruchem tym idzie tradycyjna przyjaciółka racjonalnego postępu — Anglja.

Przeciw niemu zaciskają pięść — Niemcy. Ogłoszenie przez szacha konstytucji — to dowód upadku na Bliskim wschodzie wpływów Berlina, to zapowiedź okresu, w którym nareszcie może nie, jak chcą Niemcy, siła iść będzie przed prawem, ale prawo przed siłą.

Poprzednie reformy. Panowanie Abdal-Hamida II kończy się, jak się zaczęło, na ogłoszeniu rządów konstytucyjnych.

Już w roku 1839 Rosydz basza — położył podwalnie przyszłym zmian w ustroju państwa, wpłynawszy na wydanie sławnego Haty szeryfu 3 listopada, zapowiadającego reformy, mające zapewnić ludności bezpieczeństwo życia, czci i mienia. Zreformowano armję, rozszerzono zakres czynności rad obwodowych, dano chrześcijanom prawo wstępu do wojska i urzędów. W r. 1856 nowy Haty-hamajun sultanski przyzwoleł ludom państwa otomańskiego równość wobec ustawy, tolerancję wyznaniową, jawność postępowania sądowego, zniszczenie konfiskaty dóbr i fortów. W następnym dziesięcioleciu wydano ustawy, reformujące administrację wylądów, ustawy szczególne dla Libanu i Krety, ale, z wyjątkiem tolerancji wyznaniowej, zapowiedzi Haty-hamajunu 1856 roku nie zostały urzeczywistnione.

Powstania serbskie i bułgarskie w r. 1875, trącejde palacowe, zakonieczone samobójstwem Abdal-Azisa i detronizacją Murada V, daly stronnikom reform przewagę, z której nieomieszkali skorzystać. Na widownię wystąpił wówczas przywódca stronnictwa młodotureckiego, Midhat-basza, autor wniosku do ustawy konstytucyjnej, rozważonego naprzedce przez komisję pod przewodnictwem Serwera-baszy i uroczyste ogłoszonego w 119 artykułach przez Hatto sultanskie 23 grudnia 1876 roku. Utworzono parlament, złożony z Senatu, złożonego z członków dożywotnich i z Izby niższej i zwolano go na d. 19 marca 1877 roku, ale wojna z Rosją położyła koniec sesjom, których odtąd więcej nie wznawiano, jakkolwiek konstytucja formalnie zniesioną nie została.

Said-pasza — turecki hr. Witte. Bohaterem chwili w Konstancyntopolu stał się nowy wielki wezyr Said-pasza, którego rola jest bardzo zbliżoną do roli hr. Witte w wypadkach r. 1905.

Sama wiadomość o powrocie jego do władzy uspakajając oddziała na tłumy. Said-pasza w szerokiej sferach cieszy się opinią przekonanego konstytucjonalisty i człowieka niezależnych przekonań. Stale doradzał sultanowi przeprowadzenie wielu reform, a żeby uniknąć przykrego obowiązku stosowania ich następnie pod naciskiem postrojnym.

Już w 1895, na stanowisko wezyra, był autorem programu, który obniżał wpływy przywrotnych dygnitarzy i zapewniał jemu, wezyrowi, kontrolę nad działalnością ministrów. Ale wtedy zetknął się z kamarylą dworską, która nie tylko obalila jego program, lecz i jego zmusila do szukania ucieczki w poselstwie angielskiem.

W sześć lat później przypadły nowe kleski na Turcję. Flota francuska, lawirowała dokola Mitylenu, a zamieszki narodoie przybrały rozmiary niepokojące. Sultan znowu przypomniał sobie o Said-paszy, który ponownie zajął stanowisko wielkiego wezyra i trwał na niem przeszło rok.

Wtedy jednak powstania macedońskie stanęły na przeszkodzie i spowodowały interwencję moarstw. Said-pasza ustąpił miejsca Feridowi, który był kreaturą reakcjonistów.

Czy obecnie, w tej trzeciej próbie uda się Said-paszy dokonać rzeczy od tak dawna zainicjowanej — bliska przyszłość okaże. Tymczasem 73-letni mąż stanu triumfuje i ma już kilka szczęśliwych, pierwszych posunięć.

Zinowiew o konstytucji tureckiej. Bawiący obecnie w Petersburgu, poseł rosyjski w Konstancyntopolu, tak mówi w sprawie świeżo ogłoszonej konstytucji tureckiej:

— Nie wierzę w to, aby Turcja teraz już otrzymała konstytucję rzeczywistą. Będzie to tylko konstytucja w guście tureckim i sprawa cała ograniczy się do nieznacznych reform. W budowie zaś tak przestarzałej i znużonej, jak ustrój państwowy Turcji, mało poprawki niczego nie dokonają.

„Od lat już 11 przebywam w Konstancyntopolu i bez przerwy, w osobistych konferencjach z sultanem, wskazywałem na to, iż ogólnie stan rzeczy jest niemożliwy w Turcji. A cierpię nie tylko chrześcijanie, jeszcze bardziej daje się to uczuć i turkom. Dla ludności jest istnym ciężarem sławetna tajna policja turecka, czujność której nie mogą ujść nawet poselstwa cudzoziemskie.

„Co się tyczy pytania, czy można było przewidywać taki, jak obecnie, przebieg całej sprawy, to wyznać muszę szczerze, iż nawet dla mnie, dobrze obeznanego z warunkami tamtejszemi, ostatnie wypadki są istną niespodzianką. Nie nie wiedziałem o tem, że sultan da ludności konstytucję, która, ściśle rzecz biorąc, oficjalnie ogzystowała już przedtem. W „Saftame”, urzędowym kalendarzu tureckim, corocznie, wśród całego mnóstwa innego materiału urzędowego, bywał powtarzany oryginalny tekst konstytucji z r. 1876.

„Dopiero od dwóch lat zaniechano drukowania owego tekstu.”

Wiadomości telegraficzne Agencji Petersburskiej. Konstancyntopol. W d. 12 lipca ogłoszono irade sultanskie, dotyczące amnestji dla więźniów politycznych, zniesienia cenzury i policji tajnej. W ciągu dnia w Stambule odbył się ludny mityng. Kilka tysięcy turków udalo się z muzyką i sztandarami do W. Porty, gdzie wręczyli wielkiemu wezyrowi i innym ministrom adres dziekienny dla sultana.

Konstancyntopol. W stolicy nie zostały żadne zmiany; stosunki polityczne pozostały uprzednio. Nastrój na razie jest przygnębiony, a tylko w d. 12 lipca wieczorem odbyło się w Stambule kilka przychylnych konstytucji manifestacji ulicznych. Z

wyjątkiem młodzieży i młodoturków, świąteczny zwycięstwo, nie wielu jest wierzących w szczerą dążność konstytucyjnych. Ministrowie, generalicja i urzędnicy są jej przeciwni. W sferach dobrze poinformowanych przywrócenie konstytucji pod wpływem ruchu wojskowego uważane jest za manewr, mający na celu uspokojenie wojsk.

W d. 13 lipca znaczna liczba posłów europejskich odwiedziła nowego wielkiego wezyra.

Jak donoszą konsulowie, młodoturcy zawiadnęli w d. 11 lipca, gmachami rządowymi w Janinie i ogłosili tam wprowadzenie konstytucji; porządek nie został zakłócony.

Prócz rozstrzelanych w d. 10 lipca w Salonikach, z wyroku komitetu wojskowego, rozstrzelano jeszcze 3 szpiegów, cywilnego i 2 oficerów.

Dotychezas nie otrzymano wiadomości o nowych ofiarach ruchu rewolucyjnego. Zmobilizowano świeżo wojska rezerwowe Azji Mniejszej, odwołano z okręgu 3 korpusu. Przywrócenie konstytucji ogłoszono uroczodnie w d. 11 lipca w całej Turcji, co wywołało wszędzie wielki entuzjazm. Skłonność do jej przywrócenia ujawnila się najpierw w Ildiz-kjosku. Ogłoszono jej przywrócenie, gdy stało się widocznem, że w niektórych miastach Macedonij młodoturcy już ogłosili ją sami.

Konstancyntopol. Pisma tureckie zamieszczają entuzjastyczne artykuły: dopomagają im w tem pisma greckie i ormiańskie, które zaznaczają, że konstytucja usunwa cenzurę, obecnie jeszcze czynną.

Pisma angielskie i francuskie zachowują się powściągliwie i poprzedzają na krótkich wzmiankach o doniosłości dokonanego aktu.

Cała prasa zamieszcila w różnych językach tekst statutu konstytucyjnego, wyznaczającego doroczne otwarcie parlamentu w d. 1 listopada.

Konstancyntopol. Decyzje przywrócenia konstytucji powzięto na długim posiedzeniu Rady ministrów, odbytem pod przewodnictwem sultana o północy, gdy wezyr oświadczył, że drugi i trzeci korpusy przygotowują się do wkroczenia do stolicy, nie będącej w stanie bronienia się. Ministerium spraw wewnętrznych wzmronilo przedwzyszkim pismom wszelkiego komentowania irade sultanskiego. Turcy zamieszkali w stolicy zachowują się wobec wypadków obojętnie; cieszą się tylko greccy; flag nie wywieszono.

Wiedeń. Z wielu wydarzeń, zaszych w dniu 9 i 10 lipca, prócz aresztowania Osmana-baszy przez Njasi-beja, zaznaczyć należy, że naczelnik dywizji w Uskubie, generał Hussein-Ramzi-basza, opierający się ruchowi młodotureckiemu, zmuszony został do wyjazdu do Salonik, a tamtejszy naczelnik dywizji, Chadzi-basza zachowywał się wobec ruchu obojętnie. Więźniów wypuszczono z więzień i w innych miejscach, nie tylko w wilaście monastyrskim.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady ministrów, odbytem w d. 10 lipca w Ildiz-kjosku i trwającym od godz. 3 po południu do 11 w nocy, uchwalono przywrócenie konstytucji i sultan decyzyję tę zatwierdził.

O posiedzeniu tem krąży rozmaite wersje. Do Ildiz-kjosku nadchozą od rana telegramy dziękczynne. Grecy urządzili owacje wojskom, udającym się na selamlik.

Giedla reagowała na ogłoszenie konstytucji znaczną zwykłą notowań. Powracające po selamliku wojska, były przedmiotem głośniejszych uwagi tłumów zebranych w Stambule.

Prasa turecka wysłała sultanowi telegram dziękczynny.

Paryż. Pisma wszelkich odcieni zaznaczają z zadowoleniem przywrócenie konstytucji przez sultana, co wpłynęło też pomyślnie na notowania giełdowe.

Z chwili.

Z otwartego już Zjazdu misjonarskiego w Kijowie przychodzą wieści dość smutne.

Przedwzyszkim usunięto z posiedzeń Zjazdu przedstawicieli prasy, a więc Zjazd doli zaley na sekrecie. Chodzą pogłoski, że zjazd ma zwrócić się do rządu z prośbą o rewizję manifestu tolerancyjnego z d. 17 kwietnia 1905 r. Zjazd znajduje, iż należy ograniczyć prawa inowierców i staroobrzędowców.

Mówi się również na zjeździe o mającym nastąpić przyszłym Soborze. Staawisko patriarchy jest niemal zapewnione dla metropolity petersburskiego Antonjusza.

Na gazecie „Russkija Widomosti”, która została skazana na 3,000 rubli kary za wydrukowanie artykułu L. hr. Tołstoj „Nie mogę milczeć”, przyszła kolej na gazetę „Jużny Wiestnik”, której redaktor za to samo został aresztowany.

Komitet zjazdu przedstawicieli rosyjskiego kredytu ziemskiego rozpoczął starania w celu uwolnienia poszczególnych banków ziemskich od obowiązkowego dawania ogłoszeń do gazety „Nowoje Wremia” lub choćby o zniesienie taksy na ogłoszenia, za które „Nowoje Wremia” niedawno ogromnie podwyższyło opłatę.

Gazeta „Słowo” petersburskie w ostatnim numerze także daje sprawozdanie o ostatnim numerze dziennika „Russkoje Znamia”. Wczoraj „Russkoje Znamia” zalozylj Chomiatkowa do rządu anarhistów, Guczkowa postawilo na czele organizacji antydy-

nastycznej, październikowców przywrócono do bombistów; dziś zaś oskarża nasze pismo, z jednej strony o urzędowość, z drugiej zaś — o propagandę rewolucyjną.

„Należy oczekiwać, że pp. gazety „Russkoje Znamia” jutro napiszą denuncjację na siebie samych. Takie wypadki już były notowane w praktyce życia rosyjskiego.”

Wedlug danych urzędowych, przez przeciąg pierwszych 5 miesięcy r. b., w całym państwie zostało zawieszonych 44 wydawnictwa. W tej liczbie było rosyjskich 32, polskich 7, gruzijskich 3 i tatarskich 2.

Sensacją w Petersburgu budzi sprawa morderstwa i niedozwolonej kradzieży, dokonanej d. 12 b. m. na osobie Marji Dojnatowiczowej, dozorkującej mieszkania nieobcanej w mieście, lekarza-kobiety, Syrku-Dolienkowej.

Na miejscu przestępstwa ujęto mordercę Mikolaję Tumpakowa i agenta policji śledczej, który zrazu wszedł w spółkę co do grabieży z Tumpakowem, lecz potem postanowił go zdradzić i wydał władzy. Uczynił tak, ale się spóźnił i przybył po spełnieniu zbrodni. Cała tedy sprawa wydaje się dość ciemną i zagadkową.

W odeskim okręgu naukowym zgromadzenie dyrektorów wszystkich średnich zakładów naukowych uchwalilo naznaczyć dyżury pomocnikom kierownikom klasowych, a to w celu pozaszkolnego nadzoru za uczniami.

Wszystko to już było i dziś wraca... z falą powrotną.

Wedlug nowych przepisów ministerjum oświaty, nowostępujące kandydatki do petersburskiego żeńskiego Instytutu medycznego obowiązane będą składać egzamin nie tylko z języka łacińskiego, lecz i z rosyjskiego, matematyki, fizyki i jednego z języków nowożytnych.

Egzaminy te mają być składane w ciągu jednej i tej samej sesji, a więc zdane wczoraj, nie będą wcale zaliczone.

Ministerjum dróg i komunikacji ukończyło już całokształt przepisów dyscyplinarnych dla ogółu pracowników na rosyjskich kolejach rządowych.

W sierpniu r. b. na okręgu przewozowym wojennym „Kompas” wyruszy pierwsza ekspedycja rosyjska, dla podjęcia badań biologicznych w wodach Baltyku, według programu Komisji międzynarodowej, opracowanego dla poznania mórz północnych.

Do składu ekspedycji wchodzi iichtolog Arnold, hydrotechnik Lebiedniew i zoolog Suworow.

Kursy ekspedycji obejmą całą przestrzeń od zatoki Finskiej do Libawy. Głównym zadaniem ekspedycji jest zbadaenie ryb basenu baltyckiego, mających największą wartość orzmyslową, oraz określenie wydajności Baltyku pod względem rybostwa.

TEATR POLSKI.

„DWAJ MALCY”.

Melodramat w 4 aktach Descourcalle’a.

Repertuar letni Bernardyńskiego ogrodu „wzbożać” jeden więcej melodramat. I nie tylko melodramat, ale w dodatku przeróbka z sensoryjnej powieści, wzruszającej przed laty tysiące czytelników, również niewybrednych, jak i naiwnie uczuciowych.

Tej sztuki dokazał i niedzielny melodramat. Żądnym wzruszeń dał wzruszenia takie właśnie, jakich odcieki oczekiwano, opowiedział historję, pełną wzruszających momentów, które na scenie szczególnie wyszły odpowiednio „silnie”.

Za wyjątkiem trzyaktowego wstępu, akcja jego istotnie wzbudza zainteresowanie widza. Z jednej strony wprowadzając go w świat zbrodni, z drugiej — wtajemniczając w losy dwóch młodzieńskich bohaterów, dwóch chłopców biednych, dobrych i szlachetnych, wychowywanych w jaskini złoceńców.

Walka dziecięcej naiwności i dobroci z nikczemnością zbrodni, stanowi *clou* właściwy i jednocześnie cały urok rozgrywających się na scenie wydarzeń. Ona też budzi szczególną sympatję publiczności dla dwóch wykonawczych ról malców, którym soseniowoszełwio zresztą były pp. Duninowa i Morozowiczówna. Obie wcieliły się w dziecięcą duszę zupełnie, stwarzając jednocześnie dwa typy odrębne. P. Morozowiczówna — matego marzyciela, choroego i skłonnego do ofiar; p. Duninowa — dzielnego i wesolego zucha, umiejającego radzić sobie w ciężkich chwilach.

Ujęcie obu charakterów wypadło doskonale. Obie artystki dały ogromnie dużo prawdy. Oklaskiwano je z zapalem.

Zaintrygowali także publiczność niedzielną trzech zbrodniarzy: pp. Ryll, Lochman i Dybizbański, stanowiący dobrze zgraną hultajską trójkę.

Postacie bardziej serjo, na zwykłą zresztą modę melodramatu zrobione, odtworzyli: pp. Szymańska i Jakubowska, oraz pp. Borawski i Kuncewicz. Naogół była to gra poprawna; szczególniej szczerze i całkiem bez przesady wywijała się ze swej roli p. Szymańska.

Kapitałna była p. Górka w scenie z butelczyną.

Melodramat „Dwaj malcy” nie może udać się bez dobrej wystawy. Wystawa ta, sztuczna i zawila, nie mało przedstawia w nim trudności. Wybrnęła z nich szczęśliwie reżyserja, dając *mise-en-scene* bez zarzutu i w akcie go słuzami przepysznie imitując przyrwyające tany fale. Była to sensacja niezwykła. Sztuka liczyć może na powodzenie.

Kronika Wileńska.

— Kalendarzyk. Dziś, we wtorek — Henryka Ces., jutro — N. M. P. Szkaplernej.

— Kronika kościelna. Dnia 16 bm. 7 j. w środę, jako w doroczną uroczystość N. M. Panny Szkaplernej, w kościele Wszystkich Świętych (po-Karmelitańskim) odbędzie się solenne uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i benedykcją Papięską.

Dnia 17 b. m., t. j. we czwartek, w tymże kościele rozpocznie się 40-todzinne solenne uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, trwające codziennie przez trzy następane dni, t. j. czwartek, piątek i sobotę.

— Procesja pątnicza. Dnia 13 bm., t. j. w niedzielę, psd przewodnictwem ks. Antoniego Czerniawskiego, proboszcza kościoła św. Jana, odbyła się pługrymka pobożna wilan. Pątnicy, gwystuchaniu w kościele św. Jana o g. 7 rano uroczystej Mszy św., o godzinie 9 rano w procesjonalnym porządku idli się do Kalwarji, gdzie po zwiedzeniu stacji dróg Męki Zbawiciela i wysłuchaniu nabożeństwa w kościele kalwaryjskim, wieczorem, o g. 11 w tym samym porządku wrócili do miasta.

— Wydział lekarski przesłał do Zarządu miejskiego propozycję gubernatora, o wyborze miejsca na usuwanie padliny. Komisja nie powziela ostatecznej decyzji, większością głosów jednak uchwalono, że należy skorzystać z placu przy trakcie Trockim, który zaofiarowało miasto.

Miejscem zaś do zakopywania odpadków reżni miejskiej, może służyć leżańniejszy plac na usuwanie padliny.

— Rzeźnia miejska. Dostawy mięsa dla wojska, w deklaracji do gubernatora, zwracając uwagę na konieczność przebudowy reżni miejskiej.

Zarząd miejski, zainteresowany przez gubernatora, odparł, że sprawa ta rozstrzygnięta została twierdząc: polecono już inżynierowi miejskiemu sporządzić kosztorys rozszerzenia reżni.

— Teatr polski. We wtorek, na póżegnalny występ p. Adama Wilańskiego wystawione będą „Dziady” A. Mickiewicza, w których sympatyczny artysta po raz ostatni odtworzy najlepszą swoją kreację Konrada — Gustawa. Rolę Guślarza odegra p. W. Ryszkowski, rolę Dziadziaka — Ujora p. A. Norowski.

We środę powtórzone zostanie melodramat w 8-ii obrazach „Dwaj malcy”, który na premierze zyskał ogólną sympatję publiczności. Zaznaczają, że drugie przedstawienie skończy się o wiele wcześniej z powodu ułatwień technicznych.

We czwartek artystci nasi po raz pierwszy odegrają głośnie i cieszącą się niebywałym powodzeniem w Warszawie farsę 3 aktach P. Bilhauda i M. Honnoquina p. t. „Pigułki Horkulosa”. Jest to krotkochwila nieco swawolnie pikantna, ale zarazem pełna szczerzego humoru, fiesie francuskiego dowcipu i kapitalnych sytuacji.

— Roztrwonienie. W tych dniach wileńska Izba sądowa rozpatrywała sprawę byłego urzędnika Izby obrachunkowej, Prokopa Szamszara, oskarżonego o roztrwonienie 2,476 rb.

Okoliczności, towarzyszące tej sprawie, są następujące. Sz., będąc sekretarzem Izby obrachunkowej, zawiadywał również z wyboru swych kolegów rachunkami, oraz kasą pożyczkowo-oszczędnościową urzędników Izby obrachunkowej w czasie od marca 1903 r. — 15 kwietnia 1904 r. Gdy oddawał kasę, okazał się w niej niedobór 2,476 rb. Sumę tę Sz. przyrzekł zwrócić, gdy jednak przyrzeczenia nie dotrzymał, sprawa oparla się o sąd. Podczas śledztwa wstępnego Sz. nie przyznał się do winy, oświadczył, że mylił się w rachunkach; zapomniał wpisać w ksiąg udzielonych pożyczek.

Izba sądowa uznała Sz. za winnego nadużycia, skazując go na pozbawienie wszystkich praw, oraz na zamknięcie na rok w rotach aresztanckich. Powództwo o 2,476 rubli zostało oddalone.

Sz., znajdując się obecnie na wolności za kaucją 2,476 rb. Obronę wnosil adwokat przys. Januajtis.

— Posiedzenie. W tygodniu bieżącym zarząd Związku zawodowego drukarzy zwoluje zebranie członków celem rozstrzygnięcia sprawy dalszego istnienia Związku, wobec nieporozumień, powstałych pomiędzy członkami, a powstrzymujących wszelką działalność Związku.

— Redaktor „Kur. Litewsk.” p. Wojciech Baranowski, powrócił z zagranicy i objął kierunek pisma.

— Osobiste. Bawi w Wilnie poseł do Dumy Państwowej, p. Stanisław Wańkiewicz.

Wczoraj odwiedził redakcję naszą, będąc w Wilnie w przeddzień do guberni, prof. Marjan Dziedziowski.

— Kursa intendentury. W obecnej chwili przebywają w Wilnie dwaj oficerowie bułgarskiej armji, pp. Giorgiew i Stojanow, których rząd bułgarski wysłał na kursa intendentury do Petersburga i Wilna, dla nauki praktycznej w warsztatach obowozowych. — Sprost

naglem podniesiem się wody w Wilejce, gdzie w ciągu 10-15 minut woda wzniosła się o sześć do głębokości sześciu...

Wskutek uszkodzenia maszyn, fabryka będzie czasowo bezczynna.

Schwytanie. Dnia 12 lipca polica schwytala Pawla Terpigorowa, zbiegłego z wileńskiego więzienia...

Pałazy nocne. W żadnym chyba mieście nie podobnego się nie dzieje, co u nas. Oto najwięcej w nocy...

Seans hypoteczny. Dnia 15 lipca, o godzinie 4, w teatrze letnim ogrodu Botanicznego...

Straziona rzeczy. Policia zaraz oswiada niedawno wloscianke, Bulhakowa, podejrzaną o kradzieże zegarków...

Nagły zgon. Dnia 12 bm., zamieszkała w domu przy ulicy Polawskiej i bulwaru Aleksandrowskiego...

Przez pomyłkę. Dnia 13 bm., Edward Bahński, robotnik, lat 39, ze Śnipek, przez pomyłkę...

Brak dozoru. W sobotę, 12 lipca, 6 chłopaków w wieku od 10 do 12, wynajęto wieczorem w ogrodzie Bernardyńskim...

dwie łodzie, lecz nie zadawajac się spokojnie pływaniem po stawie, zaczęło swawolnie...

Pomijając ewentualne smutne następstwa, podobna swawola zakładać publicy. Warto, by przedsiębiorca...

Pogotowie ratunkowe było czynne dnia 12 bm. w 8, a dnia 13 bm. w 11 wypadkach.

Przyjechali do Włoc: ob. Kazimierz Borowski, ob. Aleksander Białozor, fabr. Henryk Waldspil...

(Grand Hotel): ob. Tomasz Antoniewicz, ob. Stefan Borowicz, ob. Jan Żelazowski...

(Hotel St. Georges): szamb. Włodzimierz Szymalski, prof. Marjan Zdzichowski...

Wskutek doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Ta okolicznosc oddala go pod opiekę ciotki i przybranej matki, która w na stępstwie zyskala nazwę „Cesarzowej Zachodu“.

Za panowania Tsai-tiona zostaly uregulowane stale stosunki dyplomatyczne Chin z Europa, Ameryką i Japonją i europejczy przyskali pewne prawa...

Reakcja, rozbudzana w Chinach pod protektoratem cesarzowej i jej protegowanych, narazila wladze chinskiego na wiele ciężkich prób i sprowadzala niejednokrotnie zamieszki w różnych okolicach jego państwa.

Reakcja, rozbudzana w Chinach pod protektoratem cesarzowej i jej protegowanych, narazila wladze chinskiego na wiele ciężkich prób i sprowadzala niejednokrotnie zamieszki w różnych okolicach jego państwa.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego“.

Z dnia 13 i 14 (26 i 27) lipca.

Telegramy własne. WYLEWY RZEK. Kraków. Z różnych stron Galicji nadchodzą wieści o wylaniu rzek...

Wobec doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

Według doniesienia „Deutsche Tages Zing“, minister spraw wewnętrznych...

przestępuje do budowy balonów dla regularnej komunikacji osobowej i towarowej pomiędzy Bostonem a New-Yorku.

WZLOT BALONU. Berlin Major Sperling wzniósł się w balonie wojskowym wczoraj wieczorem z placu Strzeleckiego na wysokość 250 metrów.

W łódce balonu umieszczony był aparat telegraficzny (iskrowy). Udała się pomyślnie wymiana depesz. Balon, po godzinnym manewrowaniu, wylądował w oznaczonym miejscu.

WYROK NA SPISKOWCÓW. Lizbona. Sąd wojenny rozpatrywał sprawę przestępców piewoty Taxeira i sierżanta Cardoso...

REPRESJE W INDIACH. Kalkutta. Wydawca gazety „Jugantar“, skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia za drukowanie podburzających artykułów...

MOWA PREZYDENTA. Newport. Prezydent Roosevelt miał mowę do wybitnych przedstawicieli marynarki...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

PODRÓŻ STOLYPINA. Berlin. Ag. Wolff telegrafuje, że krążownik „Almaz“ osiadł na mieliźnie...

PRZYBYCIE FALLIÉRES'A DO SZWECJI. Sztokholm. Wczoraj wyszły salutowe okręty wojenne...

TOASTY. Stockholm. Na obiedzie galowym...

POŻAR TELSZA. Miawa. Do Telsza wysłano w d. 11 lipca z Libawy straż ogniową...

WYMIANA TELEGRAMÓW. Smoleńsk. Prezes Dumy Państwowej Chomiaków...

wydanym, w dn. 11 lipca, na cześć prezydenta Fallières'a, król Gustaw wygłosił toast, w którym wyraził swą radość z powodu przyjazdu prezydenta.

„Nie zapomniemy nigdy — powiedział król — że szwedzka rodzina królewska wyprowadza ród swój od szlachetnego narodu francuskiego“.

Następnie król przypominał wieki minione, gdy Francja brała udział w Szwecji w wojnach.

„Pomimo, iż dni te — mówił dalej — przeszły oddawno do historii, żyją jednak i teraz w sercach narodu szwedzkiego, dzięki otrzymanym w spadku uczuciom tradycyjnym, sympatji do wielkiego narodu i podziwu dla“.

„Trwałymi jeszcze do wspomnień przeszłości stają się węzły, łączące nas z cywilizacją francuską, której moc czarowna nie utraci nigdy swej siły pociągającej dla narodu szwedzkiego“.

„W sferze zdobyczy pokojowych walczymy o postęp i pomyślność ludzkości. Z uczuciem najwyższego zadolenia patrzyłem, jak Francja i Szwecja podpisywały kilka miesięcy temu razem z innymi mocarstwami północnymi porozumienie o morzu Północnym i utrwaleniu pokoju między państwami, przyległymi do morza tego, co przyczyniło się tylko może do utrwalenia przyjaźni i sympatji łączącej oba narody“.

„Pełen uczuć tych, przypominających o pełnych chwale czasach dawnych i w oczekiwaniu przyszłości w pokoju i wspólnej pracy, wznoszę kieliach za prezydenta republiki francuskiej, za szczęście i pomyślność wielkiego narodu francuskiego“.

Fallières dziękował królowi za przyjęcie, wyrażając podziw nad wspaniałą eskadrą, wysłaną na jego spotkanie. Następnie prezydent zaznaczył, iż wiadomo mu, jak ściśle związany jest szwedzki dom panujący z narodem, z którego pochodził, i że osobicie stwierdził, że jak wielką sympatią Francja uczuwa do narodu szwedzkiego.

„Łączność między krajami naszymi — mówił dalej prezydent — pomimo odległości geograficznej, uprawiających cele wspólnych tradycji, uważa można za pełną sławy, ponieważ Szwecja i Francja, od kilku wieków już połączyły swe siły, w celu utrwalenia idei pokoju i niezależności narodowej“.

„Jak to zaznaczyła W. Królewska Mość, Szwecja i Francja pracowały wspólnie na rzecz rozwoju idei pokojowych i właśnie w tym celu kraje nasze prowadziły rokowania, ku wytworzeniu nowych rękami pokoju“.

„Ta wspólność myśli i czynów przyczyniła się może jedynie do tego skutecznego utrwalenia węzłów przyjaźni i sympatji, łączących nasze narody“.

„Ożywieni temi uczuciami, tak do kładnie wyrażającymi tradycje, które zawsze się powodowały Francja i Szwecja, wznoszę kieliach za W. Królewską Mość, szwedzka rodzinie szlachetnego, walecznego narodu szwedzkiego“.

NOWE PRZEPISY. Petersburg. Na oddzielnej naradzie międzywydziałowej ministerjum spraw wewnętrznych opracowano nowe sposoby nadania młodzieńcom zwolki co do wykonania powinności wojskowej przed ukończeniem wykształcenia, polegające:

1) na ustanowieniu w jesieni 1908 r. przepisów co do ograniczeń nadawania zwolki dodatkowej przed ukończeniem wyższego wykształcenia w wieku lat trzydziestu, z warunkiem, aby działania tych przepisów, sposobem wyjątku, nie dotyczyły osób, które są już w wyższych szkołach, a którym pozostała swia zwolka do 33 lat wieku na zasadach dotychczas istniejących.

2) na nadaniu tym, którzy z powodzeniem ukończyli jedno zakład naukowy i przechodzą do innych o programach specjalnych, mających służyć im dla dopełnienia studiów — zwolki dodatkowej do ukończenia wykształcenia.

Wstępowanie po ukończeniu jednego wyższego zakładu naukowego do drugiego takiego zakładu, korzystającym ze zwolki w wykonaniu powinności wojskowej nie może być zezwalane przed wykonaniem przez nich powinności wojskowej, dopuszczając wyjątek od tych przepisów tylko względem młodzieńców, którzy mają na celu udoskonalenie wybranej przez nich gałęzi nauk, za każdym razem po specjalnie umotywowanym przedstawieniu władzy naukowej, nie później, niż do 30 roku życia.

Petersburg. Ministerjum komunikacji zakończyło opracowanie projektu przepisów dyscyplinarnych dla pracowników kolejowych do ogólnego użytku na kolejach, podwładnych ministerjum. Projekt ten będzie wniesiony do Dumy państwowej na sesji jesiennej.

POSTANOWIENIE OBOWIĄZUJĄCE. Odesa. Tymczasowy generał-gubernator wydał postanowienie obowiązujące o odpoczynku normalnym pracowników w zakładach przemysłowych, Przepisy te ułożyla rada miejska zgodnie z prawem z d. 15-go września 1906 r. Długość dnia roboczego dla wszystkich pracowników, z wyjątkiem cechu piaskarskiego, ustanawia się na 12 godzin z przerwą dwugodzinną na obiad. Pracownicy, którzy nie mają lat 17 skończonych, uwalniają się oprócz tego na 2 godziny, w celu uczęszczania do szkół. Praca ponad normę dozwolona jest tylko w razach koniecznych.

POMYŚLNE PRÓBY. Kijów. Czynnione w pow. lipnowskim doświadczenia z uprawą chlebskich zbóż: gaołanu i czumizy, daly rezultaty zadawalające.

WYROK. Warszawa. W sądzie wojennym rozpatrywano sprawę 4 oskarżonych o zbrojny opór wladom i usiłowanie zabójstwa; trzech z nich skazano na śmierć, a jednego uławniono.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE. Sosnowiec. Wczoraj, o godz. 10 wiecz, nieznaną osobę zabił strażnika ziemskiego. W podejrzeniu o dokonanie tego zabójstwa, aresztowano kilka osób.

UCHECZKA WIĘZNIÓW. Ryga. Z więzienia wołmarskiego zbiegło czterech ważnych przestępców politycznych, pozostających pod śledztwem, przy pomocy rozbrajania sifutu w łaźni. Dozorcy aresztowano.

WYDALENIE POSŁA. Haag. Pismo urzędowe stwierdza, że prezydent Castro zażądał od posła holenderskiego przedstawienia swego paszportu, z powodu artykułu jego, potępiającego porządek, wprowadzone przez prezydenta.

NOWE UNIwersYTETY. Londyn. W Izbie gmin omawiano w trzecim czytaniu projekt utworzenia 2 nowych uniwersytetów irlandzkich.

BALON STEROWANY. Tarnborough. Sterowany balon, „Nullis secundus“, dokonał pomyślnego wlotu w dniu 11 lipca, zataczając koło 10 mil obwodu.

POŻAR. Konstantynopol. W nocy w sobotę, podczas wielkiego pożaru w dzielnicy Pankalii, spłonęła część szpitala rosyjskiego.

STREJKI W INDIACH. Bombay. Pod wieczór d. 24 b. m. zaburzania ze strony strejkujących ponowily się. Wojsko angielskie, na które strejkujący napadli, strzelało do nich i kilku zabiło. Strejkujący zatrzymali pociąg pocztowy z Pany, powybijali okna w wagonach, oraz napadli na żołnierzy, którzy dali salwę. Pod wieczór zaburzenia się wznowily; szczególnie ulagają napadci urzędnicy policyjni, na których tłum ciska kamieniami. Żołnierze dali do tłumu salwę, która, według wiadomości dotychczasowych, położyła trupem pięciu, a zraniła 43. Postawa tłumu budzi obawy.

IEWOLUCJA W PERSJI. Tebris. W środę trwała w mieście strzelanina karabinowa i działowa, z udziałem fidajów, w czterech dzielnicach podtrzymujących Sattarchana, a działających przeciwko Dawcz-islamowi i kawalerji rządowej. Jednocześnie podległ ostrzelaniu dom prywatny tymczasowego wilekorządy ks. Muchtadir-dowlego, ale bez rezultatu, dzięki przybyłemu na pomoc jeźdźcom Rachimchana.

We czwartek pod wieczór znów znowy się strzelało. Jeźdźcy rządowi z jełteli a fidajowie i motloch z drugiej, rabują sklepy i domy.

Medzy emi, w nocy na piątek zrabowano sklep z maszynami Singera i dob tek szkoły rosyjsko-perskiej. Wskutek Iraku dyscypliny i utrzymania w karbach sily wojskowej w mieście zapanowała najupekniejsza anarcja. Ludność przyciębiona. Dwóz z okolicznych wsi chleba i innych artykułów żywności, które dotychczas tu cen niebawych, ustal.

Tebris. W dniu 12 lipca trwała cały dzień strzelanina, bez żadnych wyników. Kupcy europejscy, za pośrednictwem misji w Teheranie, prosili telegraficznie szacha, o przywrócenie w kraju porządku i zapewnienie życia i mienia, owołanie jeźdźców karadżakarskich, zajmujących się tylko grabieżą i rozmiaranie zebrania musztechidów.

ROZMAITOŚCI. Recepta na długie życie. Kto chce żyć 200 lat, niech postępuje według rady chińskiego ambasadora w Waszyngtonie, Wu Ting Fanga, który zaleca następującą dietę: 1) nie jeść śniadania, zadowalając się tylko dwurazowym jedzeniem dziennie. 2) Obywać się zupełnie bez mięsa, jeść tylko ryż, albo też, komu to nie wystarczy, żywie się bulką, jarzynkami, orzechami i owocami. 3) Nie używać kawy, kakao, herbaty, likierów, korzeni ani żadnych ciężkich potraw. 4) Nie używać soli, gdyż od soli skłaniają kości. 5) Zjadł wszystkie potrawy doskonale, zanim się je pokłnie. 6) Nie pić przy jedzeniu, tylko w godzinę po jedzeniu. 7) Gwieździć się w głębokim oddychaniu. 8) Unikaj wszelkich wysiłków. Gdy przyjaciele Wu Ting Fanga uslyszeli o zalecanym przez niego sposobie życia, zauważyli i zio-

Śmierć cesarza Chin.



Pisma zagraniczne podały wiadomość o śmierci cesarza chińskiego. Lubo dotąd wiadomość powyższa nie została stwierdzona przez urzędową Agenc. Telegraficzną Petersburską, dajemy portret władcy Chin wraz z paru szczegółami jego życia.

Cesarz Chin, noszący imię Tsai-tiona, a następnie przewisko Kuang-sin, urodził się 2 sierpnia 1872 r., a już w r. 1875 wstąpił na tron, jako dziecko trzyletnie.

Znów mu powiadają, że ważny on jest na ten pociąg, na który został wydany Pomimo drobnej sumy, pasażer złożył odpowiednią skargę do zarządu kolejowego, a gdy to nie poskutkuje, uda się do sądu, aby wyjaśnić zasadniczo bezprawność podobnej samowoli.

Niezależnie od strony formalnej, musimy zaznaczyć, że podobne postępowanie zarządu świadczy o zupełnym niezrozumieniu przezeń całej doniosłości ruchu podmiejskiego, ku któremu uwaga wszystkich kulturalnych i rozumnych zarządów jest szczególnie zwrócona.

Gdy wszędzie dla ruchu tego czynione są wszelkie ułatwienia, kolej Libawska robi co może, aby go utrudniać.

„Ognisko“. W sobotę dano „Kontrolera wagonów sypialnych“ ku wielkiemu zadoleniu publiczności, nielicznie, niestety, zgromadzonej.

Istnieje zamiar prowadzenia kuchni i bufetu sposobem gospodarczym. Należy przypuścić, że reforma ta wyszłaby na dobre naszemu klubowi, którego restauracja, przy obecnym kierownictwie, stanowi istotną czarną stronę pobytu w „Ognisku“.

Drobny kredyt. Wedle doniesienia tut. pism rosyjskich, miński komitet gubernjalny do spraw drobnego kredytu zalegalizował następujące nowe stowarzyszenia:

1) Ziemińskie T-wo kredytowe w pow. borysowskim. Towarzystwu będzie wydana pożyczka na kapital zakładowy z Banku Państwa, oraz udzielony został z tegoż Banku krótkoterminowy kredyt.

2) Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w Uzdzie (pow. ihumieński), Stolpach (pow. miński), Siniawce, Starobnie (pow. stucki) i w Lachwie (pow. mozyrski).

3) Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w Zasnoszach i w Kochaczewiczach pow. bobrujskiego.

Koncerty Namysłowskiego rozpoczęły się w sobotę przy średnim napływie publiczności. Kto był jednak, nie żałował miłospędzonego wieczoru.

Numerystyka. Pan Mendel Schoffer, wzdziwie rosyjski zastępca i prawa ręka jeszcze bardziej rosyjskiego p. Gustawa Schmidta, młota się, że p. Czerkiewicz, w domu swoim na Niszej Lachówce, pomieścił spis lokatorów po rosyjsku i po polsku.

Stanowczo litery polskie przyprawiają prawdziwie rosyjską żydowską-Hiemiecką partię o głędy, który jednak, zamiast współczucia, wzbudza tylko... śmiech.

Przed kilku dniami „Mińsk. Słowo“ z właściwym mu zawsze pierwiastkiem, kłamstwa i wymysłów, pomieszczyło artykuł, stwierdzający jakoby nadzicy robione w Nieświeżu w celu szacznego choćby stabykowania cenzury d-ra Grabowskiego, którego „polacy antonomiast“ chcą widzieć głową miasta na miejscu p. Hryniewicza, piastującego ten urząd z nominacji rządu.

Na to kłamstwo i denuncjację, odpowiada p. Grabowski w „

dlwie, że dyplomata eliski postarzał się jednakże w ostatnim czasie znacznie.

© Tarcze ochronne dla wojska. Francja, która pierwsza zaopatrzyła swoją artylerię w tarcze ochronne, będzie także pierwszą w uzbrojeniu swojej piechoty stalowymi pancerzami.

Temu wszystkiemu można zapobiedz przez uzbrojenie piechoty tarczami ochron-

nemi, które wytrzymują ogień karabinowy aż do 200-300 kroków. Jeszcze lepsze rezultaty dadzą się osiągnąć w defensywie, gdzie przy pomocy tarcz ochronnych można utworzyć silne osłony dla strzelców, w leżącej i kłęczącej pozycji.

© Originalny wysięg. Originalno wysięgi, pomiędzy „Jaroszem” a z obeliskiem mięsa—albo jak popularnie wyrażają się pisma duńskie, między „bananem a befsztekiem”—rozegrali się w Kopenhadze przed kilku dojami.

od lat kilku nie używa żadnych pokarmów, jak tylko roślinne, a pije tylko wodę. Przez czas ten—jak twierdzi—cało jego zyskało ogromnie na wytrzymałości i sile.

Obaj rywal wybrał inną metodę biegu. „Jaros” odbywał swą drogę w dzień, przeciwnik jego w nocy. Wynik wysięgów był nieoczekiwany: Breckvoldt, znany szybki-bieg, już w trzecim dniu wysięgów... wsiadł na pociąg i wrócił koleją do Kopenhagi, zdrowy i wesoły, ale z popuchniętymi i poddajacymi stopami.

rowy, srebrny puhar, ofiarowany przez kopenhaskich „zjadaczy mięsa”.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Fet. Agencji Telegraficznej. Petersburg, dn. 14 lipca 1907 r. Nasr. Giełdy. z wartościami dywidendowymi... spokojny papierami lokacyjnymi... moony premjówkami... bez zmiany Londyn 3 mies. 95.22 1/2

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole jutrników. Z dnia 14 lipca. Ciśnienie barometryczne w mm. 754.3 Temperatura powietrza według C: a) średnia temperatura 21.6 b) maximum 27.0 c) minimum 12.0

Redaktor WOJCIECH BARANOWSKI. Wydawca JAKOB NOWICKI.

Advertisement for Odol toothpaste, featuring an illustration of a woman and a child. Text: „Bezsprzecznie najdoskonalsze płukanie”.

Advertisement for Ruston, Proctor & Co. Skład Towarzystwa Rolniczego w Wilnie. Zawalnia № 9. posiada reprezentację najlepszej firmy angielskiej.

Advertisement for Zakład Wodolecznicy D-ra CHRAMCA. W ZAKOPANEM otwarty cały rok. Kapsle powietrzne, zwykłe, gazowe etc.

Advertisement for Wileńskie Biuro Budowlane. STERELIZATOR aparat do gotowania wody, dający czystego wrzątku od 8 do 200 wia der na godzinę.

Advertisement for Szkoła Techniczna W. PIOTROWSKIEGO. w Warszawie, Marszałkowska № 65. Egzaminy do 3-ich klas wydziału przygotowawczego od 9 Września n. st.

Advertisement for Zygmunta Hr. Wielopolskiego 8-klasowy prywatny średni zakład naukowy filologiczny w Warszawie, Zgoda 9 (róg Złotej).

Advertisement for Specjalny skład maszyn mleczarskich i przyborów hodowlanych. MICHAŁ JASIŃSKI i S-ka.

Advertisement for Krem Rostin. Laboratoire chimique Rostin. Milan, Berlin, Moscou. Zalecany przez doktorów, błyskawicznie leczy skórę działającą na skórę, nadając jej zdrowy kolor, świeżość i piękno.

Advertisement for Hotel z Restauracją. 2 rzędu oddaje się w dzierżawę. Adres: Lida, Mała Stefanowska 13 m. 1.

Advertisement for Biuro Miernicze i Taksacyjne w Mińsku Lit., Jurewska 40. Właściciele: Geometra Taksator Witold Falkowski, Inżynier Oskar Wendorff.

Advertisement for Niech przeczytają wszyscy, cierpiący na zapalenie płuc, katary i zadawnione przeziębienia. Zaniebane lub źle wyleczone przeziębienie organów oddechowych najczęściej wywołuje zapalenie płuc.

Advertisement for 7-kl. Zakład Naukowy żeński z klasami przygotowawczymi i pensjonatem. MARJI CELICHOWSKIEJ dawniej s. p. Bronisławy Jastrzębowskiej.

Advertisement for Dom Handlowy Józef Jacuński w LIBAWIE. Poleca po cenach hurtowych: Angielską TOMASÓWKĘ, Superfosfat Kajnit.

Advertisement for Apteka AP. KOWALSKIEGO, Warszawa, Graniczna 10. wyrabia już wstawione, wysyłane nawet zagranicę: Klawiol, Sudoryn, Krynol.

Advertisement for Mikrobj Suchot, zniszczone kapsułkami smolowymi Guyota. Najleższe przeziębienie, jeżeli się zaniedba, z wielką łatwością zamienia się w zapalenie płuc.

Advertisement for Życie polega na szczęściu! ZADAJCIE zgeżganego mydła „Szczęście polega na piękności!” JEUNESSE „Mont D'or” JEUNESSE.

Advertisement for Kantor główny na Rossję F. Ad. RICHTER i K. Petersburg, Nikołajewska 16. Wysła bezpłatnie na pierwsze zażądanie broszurę o leczeniu z narkotemami kotwicznymi domowymi środkami.

Advertisement for Apteka AP. KOWALSKIEGO, Warszawa, Graniczna 10. wyrabia już wstawione, wysyłane nawet zagranicę: Klawiol, Sudoryn, Krynol.

Advertisement for URODZAJ w oświadczeniu zależy od nawożenia. Mąka fosforynowa, zawierająca od 18 do 23% kwasu fosforynowego i fosforyt w kawałkach.

Advertisement for Motory „Perkun”. Najtańsze źródło energii mechanicznej, części ruchome schowane, najtańsze puszczenie w ruch, zupełne bezpieczeństwo.

Advertisement for Schody kręcone żelazne z powodu przerobki wjeżdża, są do sprzedania. Wileńska 25, wiadomość do K. Nowickiego, Dworcowa 25.